

Malesze, dn. 07 stycznia 2026 r.



RPW/8887/2026 P
Data: 2026-01-29

KANCELARIA PREZYDENTA RP
Kancelaria Główna
WPLYNEŁO

2026 -01- 29

Ilość zał. Symbol jednostki

Szanowny Pan Karol Nawrocki
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta RP
Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej i Listów
ul. Wiejska 10, 00-902 Warszawa

PETYCJA W INTERESIE PUBLICZNYM

Dotycząca wprowadzenia zmiany do USTAWY z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 317) oraz innych powiązanych

Szanowny Panie Prezydencie,
w imieniu grupy podmiotów:

..... reprezentowanej przez
....., działając w interesie publicznym, składam
petycję o wprowadzenie zmiany do USTAWY z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w
zakresie elektrowni wiatrowych (tekst jednolity Dz.U. 2024 poz. 317) dotyczącą **zakazu**
budowy elektrowni wiatrowych w odległości min. 100 km od granicy państwa z krajami
Rosja, Białoruś, Ukraina.

Uzasadnienie

W obliczu wydarzeń w nocy z 9 na 10 września 2025 roku kwestie związane z bezpieczeństwem narodowym powinny być priorytetem w podejmowanych decyzjach, w szczególności na obszarach przygranicznych, zaś w związku z planowaną budową tak dużej ilości elektrowni wiatrowych na terenie przygranicznym mieszkańcy gmin Wyszki, Bielsk Podlaski, Orla, Boćki, Siemiatycze, Dziadkowice obawiają się o swoje bezpieczeństwo. Znajdują się w bliskiej odległości od wschodniej granicy RP, która jest również wschodnią granicą UE i granicą tzw. wschodniej flanki NATO. Na terenie tych gmin planowane są inwestycje w postaci budowy farm wiatrowych liczących ponad 120 szt. elektrowni wiatrowych o wysokości ok. 220 do 300 m (czyli wyższych od Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie).

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni wpływem, jaki tak ogromna liczba planowanych do postawienia w tych gminach elektrowni wiatrowych, może mieć na funkcjonowanie radarów oraz systemów obronnych Wojska Polskiego. Wiele krajów, w tym członków NATO (Szwecja i Finlandia), podjęło decyzje o rezygnacji z budowy elektrowni wiatrowych w pobliżu strategicznych obiektów wojskowych oraz w strefach, gdzie ich obecność mogłaby zakłócać działanie systemów radarowych. Z informacji, które docierają do opinii publicznej, wynika, że zakłócenia te mogą prowadzić do poważnych problemów w monitorowaniu przestrzeni powietrznej, co w kontekście obronności może mieć dalekosiężne konsekwencje dla bezpieczeństwa polskiej granicy.

Zastanawiamy się, czy w ramach planowania intensywnego rozwoju energetyki odnawialnej na lądzie Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska uwzględniły kwestie bezpieczeństwa narodowego, w szczególności, czy przeprowadzono odpowiednie analizy wpływu projektowanych elektrowni wiatrowych na przygraniczne systemy obronne i radarowe oraz czy wzięto pod uwagę doświadczenia innych krajów, które z podobnych powodów zrezygnowały z tego typu inwestycji.

Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii stwierdziło, że *turbiny wiatrowe tworzą przestrzeń powietrzną, której nie obejmują radary a statki powietrzne ponad tą przestrzenią są dla radarów niemożliwe do zlokalizowania. W pisemnym oświadczeniu szef eskadry RAF'u Chris Breedon opisał swoje odkrycie jako alarmujące i powiedział, że „Te przeszkody pojawiają się bez względu na wysokość samolotu ponad turbiną i radarem”*. [<https://www.srodowisko.pl/wiadomosci-i-komunikaty/stop-dla-brytyjskich-farm-wiatrowych-turbiny-zaklocaja-prace-radarow-44541-10#>]. Przedstawione wnioski są wynikiem badań nad zaburzeniami pracy radarów w pobliżu turbin wiatrowych przeprowadzonymi w latach 2004-2005, jednak dopiero niedawno Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii przyjęło jednoznaczne stanowisko w tej kwestii. Sprzeciw armii dotyczy planów budowy prawie wszystkich farm zlokalizowanych w zasięgu stacji radarowych.

Również polscy naukowcy podnoszą, że samoloty przelatujące nad turbinami wiatrowymi stają się niewidzialne dla radarów. Natomiast powierzchnie konstrukcji odbijają fale i tym samym zagłuszają inne echa radiowe [Świerczyński S., Wąż M., Stupak T. Mobilna platforma pomiarowa dla badania skutecznej powierzchni odbicia. TTS 2013/10].

Po wydarzeniach w nocy z 19 na 20 sierpnia po zmasowanym ataku Rosji na Ukrainę jeden dron naruszył przestrzeń powietrzną Polski i spadł w miejscowości Osiny. Od granicy do Osin na Lubelszczyźnie jest ponad 100 kilometrów. Wojsko twierdziło, że intruza nie wykryto. [<https://wiadomosci.gazeta.pl/polska/7,198072,32190694,co-to-jest-dron-shahed-leci-nisko-i-wolno-ale-nie-jest.html>] Był to dron Shahed, który może poruszać się na odległość do 2500 km z prędkością ok. 185 km/h, czyli ponad 3 km/min. i ponad 51 m/s, również na niskim pułapie, gdzie mogą go maskować zakłócenia radiolokacji na turbinach wiatrowych. Czy gdyby w pobliżu Osin ulokowane były turbiny wiatrowe dron poleciałby dalej?

Drony Shahed mają zasięg do 2500 km, a więc nie zagrażają tylko strefom przygranicznym, ale również całej Polsce i dalej Europie Zachodniej [<https://wiadomosci.onet.pl/kraj/rosyjskie-drony-nad-polska-sprawdzilismy-ich-zasieg-mapy/3y8l1xz>].

Z doniesień medialnych wiemy, że niektóre kraje NATO rezygnują z budowy farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim w związku z możliwymi zagrożeniami dla zdolności obronnych kraju przy pracy tylu elektrowni wiatrowych, co zrobiła np. Szwecja, blokując aż 13 projektów elektrowni wiatrowych na Bałtyku. **Zrobiła to stawiając bezpieczeństwo obronne kraju nad bezpieczeństwo energetyczne, którego akurat elektrownie nie są w stanie nigdy zapewnić z uwagi na swój chaotyczny i nieprzewidywalny profil produkcyjny.**

Rząd Szwecji uznał, że owe instalacje zagrażają zdolnościom obronnym kraju: *Minister obrony Szwecji Pal Jonson oznajmił podczas konferencji prasowej, że obecność farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim może utrudniać wykrywanie i zestrzeliwanie rakiet przy użyciu baterii Patriot. – W poważnej sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa, w jakiej znalazła się Szwecja, interesy obronne muszą mieć priorytet – mówił i dodawał, że sytuacja bezpieczeństwa na Bałtyku jest „niezwykle wrażliwa”* (<https://next.gazeta.pl/next/7,172392,31437652,szwecja-blokuje-morskie-farmy-wiatrowe-odkryto-cos-niepokojacego.html>).

Siły Zbrojne Szwecji przeprowadziły badania, podczas których wykazano, że farmy wiatrowe mogą znacząco zakłócać działanie czujników wykorzystywanych przez wojsko. Wieże i obracające się łopaty elektrowni wiatrowych m.in. emitują echa radarowe. Dlatego istnieje ryzyko, że będą zakłócać pracę radarów wojskowych i opóźniać wykrywanie nadlatujących pocisków manewrujących, skracając czas ostrzeżenia ze 120 sekund do 60 sekund (<https://next.gazeta.pl/next/7,172392,31437652,szwecja-blokuje-morskie-farmy-wiatrowe-odkryto-cos-niepokojacego.html>).

Rzeczpospolita Polska zakupiła systemy Patriot, celem obrony naszej przestrzeni powietrznej, planuje również zakup w kolejnych latach systemów antydronowych, również mobilnych [<https://www.wnp.pl/bezpieczenstwo/nowe-systemy-antydrone-dla-polskiego-wojska-wiemy-z-kim-ma-zostac-podpisana-umowa,999232.html>]. Systemy te mają służyć wczesnemu wykrywaniu obiektów latających, zaś elektrownie wiatrowe mogą zakłócać pracę elektronicznych systemów rozpoznania, czy też systemów obrony przeciwlotniczej. Sprawa dotyczy nie tylko budowy 120 szt. elektrowni wiatrowych w naszych gminach, ale ma znaczenie wzdłuż całej granicy polsko-rosyjskiej, polsko-białoruskiej czy polsko-ukraińskiej,

ze szczególnym uwzględnieniem lotniska w Rzeszowie – Jasionce czy lotniska w Świdniku, czy jak widać po ostatnich wydarzeniach, również w Warszawie.

Uważamy, że budując system obrony granicy – umownie zwany Tarczą Wschód nie możemy ignorować zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, które płynie ze strony elektrowni wiatrowych. *Gen. Kukula wskazał również, jakie będą kluczowe elementy „Tarczy Wschód”. Po pierwsze, jak mówił, chodzi o tzw. zdolności przeciw zaskoczeniowe, czyli wszelkiego rodzaju narzędzia umożliwiające wojsku jak najwcześniejsze wykrycie i śledzenie zagrożeń. Chodzi tu m.in. o budowę różnego rodzaju stacji nasłuchowych, które będą częścią szerszego systemu rozpoznania, zbierającego dane m.in. satelitarne i radarowe czy dane zbierane przez drony rozpoznawcze (<https://www.polskieradio.pl/399/7975/artykul/3383928,program-tarcza-wschod-fortyfikacje-zapory-i-najnowoczesniejsze-systemy-monitorowania>).* Ważnym aspektem mają być także systemy antydrone, zabezpieczające przed wlatywaniem wrogich bezzałogowców nad Polskę.

Z dostępnych danych wiemy, że na terenie Województwa Podlaskiego pracują urzędnicy m.in. Państwowej Agencji Żeglugi Powietrznej
ale również sprzęt Wojska Polskiego

W naszym województwie powstają kolejne jednostki wojskowe (w tym WOT)

Dlatego też pogłębianie możliwych zagrożeń w funkcjonowaniu systemów obronnych na wschodniej flance NATO w ogóle nie leży w interesie bezpieczeństwa naszego kraju, jak i reszty członków NATO i UE. Stąd nasze pytanie: **czy elektrownie wiatrowe mają być barierą dla działań nieprzyjaciela, czy też właśnie nieprzyjacielowi – a nie obywatelom Polski – będą służyły?** Nie tylko państwa skandynawskie podchodzą do tematu w ten sposób, ale również Państwa Bałtyckie. Otóż Estonia również wstrzymała budowę morskich farm wiatrowych, wiatraków na lądzie, jak również dużych farm fotowoltaicznych w związku z zagrożeniem bezpieczeństwa przez te urządzenia.

Czy Polska jako członek NATO nie powinna rozważyć podobnych kroków w przypadku elektrowni wiatrowych? Brakuje obecnie publicznie dostępnych opracowań czy chociażby badań wpływu tak dużych ilości elektrowni wiatrowych na wiele kwestii dotyczących obronności Państwa. W obliczu dynamicznie zmieniającej się sytuacji geopolitycznej uważamy, że kwestie związane z bezpieczeństwem narodowym powinny być absolutnym priorytetem w podejmowanych decyzjach, w szczególności na obszarach przygranicznych.

Należy ponadto zwrócić uwagę, że elektrownie wiatrowe – zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych – mogą być lokalizowane wyłącznie na podstawie miejscowych planów zagospodarowania

przestrzennego i nie jest możliwe zlokalizowanie takiej infrastruktury na danym obszarze, jeżeli sprzeciwiałyby się temu organy wojskowe. Resort obrony narodowej ma zatem narzędzia prawne ku temu, by wpłynąć na gospodarkę przestrzenną poprzez opiniowanie zgodności dokumentów planistycznych jednostek samorządu terytorialnego z potrzebami obronności i bezpieczeństwa Państwa.

Jesteśmy przekonani, że w obliczu istniejących i oczywistych zagrożeń zewnętrznych powinniśmy zainwestować w technologie, które nie tylko wspierają naszą energetykę, ale przede wszystkim nie narażają mieszkańców Polski na niebezpieczeństwo utraty zdrowia, życia lub mienia z powodu ataku z powietrza. **Zwracamy się do Pana Prezydenta prośbą o podjęcie działań mających na celu wprowadzenie zmian do ustawy i zakazie budowy turbin wiatrowych w odległości min. 100 km od północno-wschodniej oraz wschodniej granicy Polski.**

Proszę o poinformowanie mnie listownie o decyzji Pana Prezydenta na adres:

Z poważaniem

W imieniu